NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok IV. Kraków, poniedziałek 21 marca 1921 Nr. 73.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 299. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi.
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 5 Mk

Prenumerata: w Krakowie i na prowincyi mies. 120·— kwart. 350·— M
w Krakowie z odnoszeniem do domu . . . 130·—, „ 380·— „
Na prowincyi: z przesyłką pocztową 135·—, „ 400·— „
Za granicą: z przesyłką pocztową . . . 185·—, „ 550·— „
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 3·— Mk., wiersz nonparel 1-szpalt. Mk 10. Nadesłane Mk 25·—. Wiersz nonparelowy 1 szp po kronice Mk 35·—, przed kroniką 45 Mk. Wiersz nonp. 1 szp na I. stronie 55 Mk. Zawiadomienia ślubne i gratulacye 100 Mk

Konferencya w sprawie żydowskiej.

M. Warszawa. (Telefonem). Dziś o godz. 6 wieczorem odbyła się w prezydyum Rady ministrów konferencya komisyi międzyministeryalnej dla sprawy żydowskiej pod przewodnictwem ministra skarbu Steczkowskiego. Prócz p. Steczkowskiego wzięli w konferencyi udział z ramienia rządu min. spraw wewn. Skulski, min. spraw zagr. Sapieha, min. wyznań religijnych Rataj i podsekretarz stanu w prezydyum Rady ministrów Wróblewski. Stronnictwa żydowskie reprezentowali pp. pos. Grünbaum (syon.), pos. Farbstein (Mizrachi), Prylucki (folkista), Kirszbaum (Szlome Emune Jisroel), oraz p. dr. Nossig. Życzenie „Narodu“, by od rokowań nie usuwano asymilatorów poskutkowało, gdyż na zaproszenie rządu wziął udział w konferencyi p. pos. Diamand (P. P. S.).

W bardzo szczegółowej dyskusyi zabierali głos wszyscy obecni Żydzi, oraz ministrowie Skulski (dwa razy), Sapieha i Rataj. Dyskusya toczyła się przedewszystkiem około sprawy t. zw. „obcych“, którym wczoraj podpisany traktat ryski nie daje możności opcyi. Życzenia przedstawicieli stronnictw żydowskich szły w tym kierunku, by obywatele b. cesarstwa rosyjskiego, zamieszkali na terytoryum państwa polskiego, a niezapisani w Polsce do ksiąg stałej ludności, mogli przybrać obywatelstwo polskie. Dyskusyi nie wyczerpano.

O godz. 10 wieczór wobec spóźnionej pory, odroczono obrady, nie powziąwszy żadnej uchwały. Przedmiotem następnego posiedzenia, którego termin nie jest jeszcze wiadomy, mają być rozpatrywane i przedyskutowane dalsze konkretne postulaty przedstawicieli stronnictw żydowskich.

Min. Steczkowski o naradach w sprawie żyd.

Konferencya prasowa przy udziale ministrów Sapiehy i Steczkowskiego oraz wiceministra Wróblewskiego.

Warszawa. PAT. Biuro prasowe ministerstwa skarbu komunikuje: Dzisiaj o godz. 1-ej popołudniu odbyła się w ministerstwie skarbu w obecności ministra spraw zagranicznych Sapiehy i podsekretarza stanu Wróblewskiego zwołana przez ministra skarbu Steczkowskiego konferencya prasowa w sprawie żydowskiej, na której p. minister Steczkowski jako przewodniczący komitetu międzyministeryalnego do spraw żydowskich złożył następujące oświadczenie:

Wobec tego, że prasa, a więc i opinia publiczna, nie są dostatecznie poinformowane o celu, treści i biegu narad, które od dłuższego czasu odbywają się między rządem z jednej strony, a przedstawicielami różnych ugrupowań żydowskich z drugiej strony, uważaliśmy za stosowne zaprosić szanownych panów na dzisiaj, w celu dania w tym kierunku objaśnień, by po owych naradach było wiadomem, że interes publiczny wymaga uregulowania u nas t. zw. kwestyi żydowskiej, która będąc pozostałością z czasów panowania rosyjskiego, w czasie wojny światowej nabrała pewnej ostrości. W interesie publicznym leży bowiem, aby państwo na wewnątrz miało żydostwo całkowicie i bez zastrzeżeń po swej stronie, a na zewnątrz wskutek fałszywego przedstawienia panujących u nas w tej dziedzinie stosunków, nie było narażone na zarzuty, przynoszące mu szkodę moralną i materyalną. Co do szczegółów owych narad, to idą one w kierunku poddania rewizyi obowiązujących przepisów administracyjnych, względnie ustawowych, nakładających pewne ograniczenia na ludność żydowską, względnie uszczuplających ich możność zarobkowania w stosunku do ludności chrześcijańskiej, oraz w kierunku unormowania stosunków gmin wyznaniowych żydowskich. Komisya międzyministeryalna otrzymała już dzisiaj od przedstawicieli żydowskich konkretne propozycye w tym względzie, które będą podstawą dalszych narad. Rozumie się samo przez się, że sprawa dobrze i skutecznie dla interesów publicznych tylko wówczas będzie mogła być załatwioną, jeżeli zarówno prasa jak i społeczeństwo uzgodnią swoje stanowisko co do tego zagadnienia ze stanowiskiem rządu i przedewszystkiem uświadomią sobie konieczność znalezienia sposobów zgodnego współżycia.

Po zawarciu pokoju.

Kraków, 20 marca.

(n) Prawieże równocześnie z przyjęciem przez sejm konstytucyi, zbiegło się zawarcie definitywnego pokoju między Polską i Rosyą. Dwa wypadki, jeden zależny wyłącznie od wewnętrznych czynników państwowych, drugi zaś leżący w zakresie sił i wypadków w znacznej mierze od nas niezawisłych, a oba mające nietylko podstawowe znaczenie dla budowy i rozwoju państwa, lecz wręcz stanowiące warunki, bez których istnienia na dłuższą metę wprost wyobrazić sobie nie można, wywołają w stosunkach polskich przewrót, który umożliwi nam silną wewnętrzną konsolidacyę i szybką gospodarczą organizacyę społeczeństwa. Wprawdzie dzisiaj rozstrzygnąć ma plebiscyt o losie Górnego Śląska: wprawdzie czeka nas jeszcze — tym razem pokojowe — załatwienie sprawy Wileńszczyzny i Wschodniej Małopolski, jednak mimo wszystko dzień, w którym użyczonem nam było — poraz pierwszy od istnienia państwa, a przeszło w dwa lata po zakończeniu wojny światowej — złożyć oręż, a zwrócić się całkowicie i w zupełności ku twórczej (niewątpliwie i spokojnej) pracy, stanowić będzie chwilę przełomową w życiu obecnego pokolenia.

Nie pora jeszcze na szczegółową analizę onegdaj podpisanego traktatu; nie będzie też prowadzić do celu zastanawianie się nad jego przypuszczalną trwałością. Dla Polski na ogół korzystny, nie jest jednak pokój ryski pokojem dyktatu; a chociaż na przyjęcie go przez Rosyę wpłynęły — obok klęski nad Wisłą i Narwią — w znacznej mierze także trudności wewnętrzne rządu sowieckiego, chociaż emigracya rosyjska traktat potępia, a sowiety z bardzo mieszanemi uczuciami nań się godzą, Polska — jak każde inne państwo w politycznym układzie sił — liczyć się musi z istniejącymi faktami i stosunkami i na nich w najbliższej przyszłości budować. A faktem jest, że weszliśmy w okres pokoju, że pokój mamy i go intensywnie wyzyskać musimy.

Nie wystarczy zlikwidowanie wojny, demobilizacya wojska i redukcya wydatków wojennych. Zbyt daleko wstecz tak z powodu nieuregulowanych stosunków zewnętrznych, jak i z powodu własnych przewinień pozostaliśmy, abyśmy się mogli tylko usunięciem negatywnych skutków wojny zadowolnić. Ze wszech sił, a nawet ponad siły eksploatować musimy te wszelkie możliwości, któremi nasze położenie gospodarcze, terytoryalne, polityczne w takiem bogactwie nas obdarzyły. Nie jest to jednak ani łatwe, ani proste.

Psychoza wojenna, na którą zapadł cały świat, grasuje u nas szczególnie szeroko. W wojnie nauczyły się miliony ludzi narażać codziennie swe życie na najwyższe niebezpieczeństwa; równocześnie jednak oduczyły się pracować. Naturalnem stało się napinanie nerwów, zwolniono muszkuły. Nauczono się niszczyć miliardowe dobra materyalne, łatwość zarobkowania i inflacya wywołały rozrzutny zbytek. Z tych nabytków wojennych nie łatwo przyjdzie się nam — szczególnie nam, gdyż głęboko się one u nas zagnieździły — wyzwolić. Wysiłek jest konieczny, a ułatwiony będzie okolicznością, iż zaoszczędzone nam zostaną ujemne skutki zwycięskiej nawet wojny. Tak np. demobilizacya dokonywała się powoli i stopniowo, przypływ zwalnianych żołnierzy nie wywoła więc kryzysu bezrobocia, które Polskę — mimo, iż gwałtownie się sroży na Zachodzie — dotąd zbyt mocno nie dotknęło.

W dwóch kierunkach rozwiązuje nam pokój ryski ręce, na dwie strony otwiera nam

szerokie pole do działania. Z jednej strony dozwala nam zwrócić się ku wewnętrznej odbudowie; nie tylko skupić energię, którą dotąd wojna w takich masach pochłaniała, w kierunku zdrowej pracy twórczej, ale wogóle przebudować podstawy naszego bytu. Dotąd znosić można było niezliczone ograniczenia życia osobistego i zbiorowego; dotąd można było znaleźć usprawiedliwienie dla reglementowania każdego kroku, dla wszelakich zakazów, które tak były liczne, że o wiele łatwiej możnaby wyliczyć co wolno, niż czego nie wolno; dotąd można sobie jeszcze było wytłumaczyć, że koniecznem uzupełnieniem obywatela jest... przepustpa i pozwolenie w najróżnorodniejszym gatunku. Nie było działu życia prywatnego i gospodarczego, już nie zupełnie wolnego od ingerencyi państwa, ale takiego, w którymby państwo zostawiło choćby najlżejszą swobodę ruchu. Stan ten nie tylko przyczynił się do zatamowania skomplikowanego mechanizmu życia ekonomicznego, ale także spowodował kolosalne wydatki na nieprzeliczoną armię zbytecznych urzędników, zawadzających sobie i innym. Podobne objawy powstały i gdzieindziej właśnie na tle wojny; do absurdu doprowadziła je jednak Rosya i Polska.

Gdy omówiona powyżej strona obejmuje całokształt naszego życia, jest druga bardziej specyalna. Odnosi się ona do stosunku Polski do Rosyi. Zawarcie pokoju umożliwi nam wykorzystanie naszej sytuacyi terytoryalnej i w stosunku do Rosyi przewagi gospodarczej. Postanowienia gospodarcze traktatu znane w ogólnych zarysach odpowiadają także i interesom polskim. Zgłodniały kolos rosyjski pochłaniać będzie niezmierzone zapasy towarów; nie pomogą pod tym względem żadne ograniczenia wywozu. Dlatego też rząd polski, który kwitnącego na Wschodzie przemytnictwa nie opanuje (natura vacuum horret), pójść winien inną drogą. Stworzyć należy takie warunki, aby handel Rosyi z zagranicą skierować poprzez nasze terytoryum; nasz własny import oprzeć na sprężystej podstawie, aby legalny i przemytniczy wywóz do Rosyi nie ogałacał Polski; a przedewszystkiem dać krajowej produkcyi i krajowemu handlowi tę swobodę, która jest im potrzebna, aby znaleźć w Rosyi korzystny i stały rynek zbytu.

Pokój może nam wiele przynieść. Ekonomicznie, kulturalnie, mocarstwowo — pierwsze jes. podstawą dwu innych — możemy się rozwinąć szybko i świetnie. Społeczeństwo musi się jednak zdobyć na systematyczny wysiłek, a rząd na nieskrępowanie tegoż.

Cziczerin o traktacie z Polską.

Ryga. (R. B. D.) Joffe przesłał do Cziczerina obszerne sprawozdanie o ostatecznych postanowieniach konferencyi pokojowej. Cziczerin odpowiedział Joffemu, że rezultaty pracy konferencyi zupełnie odpowiadają intencyom rządu sowietów, oczekującego chwili ustalenia pomiędzy Polską i Rosyą stanu pokojowego.

Emigranci rosyjscy przeciw traktatowi ryskiemu.

Paryż. (Polpress) Tutejsze rosyjskie koła polityczne bardzo ostro krytykują zawierany w Rydze układ pokojowy. Milukow oświadczył, że podpisywana przez Dąbskiego i Joffego umowa jest tylko kawałkiem papieru, który w przyszłości nie będzie miał żadnego znaczenia. A to z tej racyi, że dla rządu bolszewickiego wogóle wszelkie umowy są zerem. Żaden zaś rząd przyszłej Rosyi traktatu ryskiego, odrywającego od Rosyi rdzenne ziemie rosyjskie nie uzna, a wielkie mocarstwa zachodniej Europy tego traktatu nie akceptują. Natychmiast po podpisaniu umowy pokojowej w Rydze, Makłakow ma złożyć w imieniu tymczasowego rządu rosyjskiego protest do Rady ligi narodów i do rządów państw sprzymierzonych.

M. Warszawa. (Telefonem) Z Rygi donoszą: Kolonia rosyjska na Łotwie i Estonii ma zamiar zawiadomić przewodniczącego delegacyi polskiej p. Dąbskiego, że aczkolwiek nie solidaryzuje się z rządem sowietów, uznaje, że granice Polski oznaczone w traktacie ryskim, są prawomocne.

Przebieg ostatniego posiedzenia konferencyi pokojowej w Rydze

M. Warszawa. (Telefonem). Z Rygi donoszą: Uroczyste posiedzenie plenarne konferencyi pokojowej, na którem podpisany został traktat pokojowy między Polską a Republikami Rad Rosyi, Białorusi i Ukrainy, odbyło się w obecności członków delegacyj pokojowych, przedstawicieli rządu łotewskiego, korpusu dyplomatycznego i licznej publiczności.

Posiedzenie zagaił przewodniczący delegacyi polskiej, p. Dąbski, który odczytał jedną trzecią część traktatu pokojowego w języku polskim, po nim przewodniczący delegacyi rosyjskiej, p. Joffe, odczytał dalszą część traktatu w języku rosyjskim, wreszcie p. Kociubiński w zastępstwie chorego przedstawiciela delegacyi ukraińskiej, odczytał końcową część traktatu w języku ukraińskim.

Po skończeniu czytania traktatu delegaci podeszli do specyalnego stołu, na którym rozłożony był tekst traktatu w trzech językach i położyli swe podpisy obok pieczęci lakowych z wyciśniętymi inicyałami każdego z podpisujących się. Ze strony polskiej podpisali traktat: dr. Jan Dąbski, Stanisław Kauzik, Henryk Strassburger i Leon Wasilewski; w imieniu rządu R. S. F. R. R. oraz z upoważnienia białoruskiej i ukraińskiej S. R. R. położyli swe podpisy: Adolf Joffe, Jakób Hanecki, Emanuel Quiryng i Kociubiński (w zastępstwie chorego delegata Ukrainy, Szumskiego).

Po podpisaniu traktatu, wygłosili p. Dąbski i p. Joffe dłuższe przemówienia. Po nich przemawiał łotecki minister spraw zagr., Majerowicz.

Podpisany traktat pokojowy drukowany jest na papierze kredowym i obejmuje 33 stron druku.

Protokół dodatkowy.

M. Warszawa. (Telefonem). Z Rygi donoszą: Po uroczystem podpisaniu traktatu pokojowego podpisany został protokół dodatkowy dotyczący zapłaty 27 milionów rubli złotych przez bolszewików za niezwrócony Polsce tabor kolejowy. Protokół ten jest tajny; według krążących pogłosek rząd sowiecki zobowiązał się wydać Polsce tytułem zabezpieczenia zapłaty tej sumy w przeciągu 8 miesięcy od dnia ratyfikacyi traktatu w odstępach dwumiesięcznych kosztowności, brylanty i drogie kamienie wartości 80 milionów rubli złotych. Kosztowności te zostaną wydane Polsce pod kontrolą specyalnej komisyi, która dokona zdjęć fotograficznych i złoży precyoza w Polsce jako depozyt z prawem zastawu w bankach zagranicznych, do czasu uregulowania należności.

Wrazie niezapłacenia odszkodowań przez Rosyę w określonym czasie, Polska może kosztowności sprzedać za uprzedniem ostrzeżeniem rządu rosyjskiego.

Termin ratyfikacyi — 45 dni.

M. Warszawa. (Telefonem). Podana wczoraj wiadomość o przyspieszeniu zebrania się sejmu po feryach dla ratyfikacyi traktatu, okazała się mylną, gdyż traktat pokojowy przewiduje ratyfikacyę w ciągu 45 dni od dnia podpisania, a nie jak pierwotnie podano, 30.

Kandydat na posła rosyjskiego w Warszawie.

M. Warszawa. (Telefonem). Z Rygi donoszą: Wśród delegacyi bolszewickiej wymieniają członka tej delegacyi, p. Obolenskiego, jako kandydata na posła rosyjskiego w Warszawie.

Nowa misya Joffego.

M. Warszawa. (Telefonem). Z Rygi donoszą: Według nadeszłych tu doniesień z Moskwy, rząd sowietów wyznaczył p. Joffego jako przewodniczącego rosyjskiej delegacyi pokojowej dla rokowań z Rumunią, które mają się wkrótce rozpocząć w Rewlu.

Przyjęcie u p. Dąbskiego.

M. Warszawa. (Telefonem). Z Rygi donoszą: Na jutro, w niedzielę, zaprosił p. Dąbski członków delegacyi rosyjskiej do siebie, gdzie podejmie ich śniadaniem. Wezmą w niej udział również przedstawiciele państw, które zawarły z Rosyą pokój.

Gratulacye.

M. Warszawa. (Telefonem). Z okazyi podpisania traktatu w Rydze, wystosowali premier Witos i minister spraw zagr. Sapieha, depesze gratulacyjne do p. Dąbskiego.

Wiedeń. PAT. Dzisiaj zjawił się w poselstwie polskiem w Wiedniu prezydent austryackiego Zgromadzenia Narodowego, Dr. Weiskirchner i złożył życzenia z okazyi podpisania traktatu pokojowego w Rydze.

Popłoch na giełdzie warszawskiej.

Warszawa. PAT. Od kilku dni zapowiedziane podpisanie pokoju w Rydze zaniepokoiło paskarzy. Objawia się to, jak podają dzienniki na papierach wartościowych i walorach. Wynikiem tego była bessa na giełdzie, która wczoraj zamieniła się w formalny popłoch. Kursy w ciągu dni stotnich spadły o 30 procent, spodziewany jest dalszy spadek.

Jak zdobyto Kronsztad?

Moskwa. PAT. (W. B. K.) Wedle ostatnich wiadomości z Petersburga bunt w Kronsztadzie został uśmierzony. Zdobycie Kronsztadu jest w historyi wojny jedynym faktem, ponieważ wojskom czerwonym udało się idąc po lodzie zająć twierdzę morską, uzbrojoną w wielkie działa.

Moskwa. PAT. (W. B. K.) Z Oranienbaumu donoszą 18 bm. godz. 8 rano. Okręty Petropawłosk i Sebastopol poddały się, miasto Kronstad i flota poddały się również sowietom. Wszyscy komuniści, aresztowani przez powstańców, zostali uwolnieni.

Paryż. PAT. (Havas) Otrzymano tutaj potwierdzenie wiadomości o kapitulacyi powstańców w Kronstadzie.

Moskwa. PAT. (W. B. K.). Generał Budienny wystosował telegram z Jekaterynosławia do zarządu partyi komunistycznej, w którym gwarantuje za wierność swoich wojsk.

M. Warszawa. (Telefonem). Z Helsingforsu donoszą: Rząd finlandzki nie zgodził się na prośbę przedstawiciela sowietów w Finnladyi internowania zbiegów z Kronstadu, stając na stanowisku, że są to zbiegowie polityczni.

L. Wiedeń. (Telefonem). Z Moskwy donoszą: Egzekutywa partyi komunistycznej uchwaliła zwołać 3 wszechświatowy kongres komunistyczny na 1. czerwca br. do Moskwy.

Zwalczanie epidemii w Polsce.

Warszawa. PAT. Komisya epidemiczna Ligi narodów, której celem jest udzielenie polskim władzom sanitarnym pomocy w walce z durem plamistym i innemi epidemiami, przybyła już do Warszawy.

Milionówka.

Warszawa. PAT. W dzisiejszem losowaniu 4%-ej premiowej pożyczki państwowej, wygrana miliona marek padła na nr. 0050202. Numer ten został wysłany do Poznania.

Przed rozstrzygnięciem.

Pierwsze jaskółki zwycięstwa.

Warszawa. „Przegląd Wieczorny“ donosi z Górnego Śląska: „Ogólnie panuje przekonanie, że około 65 do 70 procent ludności całego Śląska wypowie się za Polską.

Niemcy przygnębieni. Ostatnie wydarzenia polityczne na Zachodzie ogromnie ujemnie wpłynęły na ich nastroje. Atuty: **konstytucya, pokój ryski i wystąpienia przeciw Niemcom, mają decydujące znaczenie.**

Wśród Niemców kiełkują idee czynów rozpaczy w razie klęski. Są dowody, że istnieją **próby niszczenia kopalń.** Specyalne bojówki organizują się do wysadzania mostów, wiaduktów, kanałów i t. p.

Pierwsze realne jaskółki zwycięstwa, to wynik **głosowania urzędników i kolejarzy.** Wynik jest wspaniały i nadspodziewany. Dwie trzecie **głosów oświadczyło się za Polską“.**

Ofiarność na plebiscyt.

Warszawa. PAT. Polskie Towarzystwo pedagogiczne w Cieszynie złożyło na ręce prezydyum Rady ministrów 200.000 marek na rzecz plebiscytu górnośląskiego.

Obliczanie głosów.

Opole. PAT. Wydział prasowy międzysojuszniczej komisyi plebiscytowej podaje do publicznej wiadomości, że **wyniki głosowania plebiscytu w dniu 20. marca br., które zostaną ogłoszone po zamknięciu głosowania, będą miały tylko charakter prowizoryczny.** Cyfry wynikające z obliczeń biura głosowania, staną się ostatecznemi dopiero po **sprawdzeniu przez biura międzysojusznicze i po zatwierdzeniu przez komisyę rządzącą.**

Powrót delegatów górnośląskich z Warszawy i Berlina.

Bytom. PAT. Delegaci związku niezależnych Górnoślązaków, którzy przed kilku dniami bawili w Warszawie i Berlinie, konferując z rządem polskim i niemieckim, po powrocie na Górny Śląsk ogłosili w pismach sprawozdanie ze swej podróży. Opisali oni odpowiedzi rządów polskiego i niemieckiego na pytania, dotyczące autonomii, amnestyi, niepodzielności Górnego Śląska i ewentualnego obsadzenia Górnego Śląska siłą zbrojną. Delegaci nie oświadczają się za żadną stroną i zwracają się do ludu górnośląskiego z wezwaniem aby głosował wedle głosu sumienia i przekonania. Delegacya uważa, że kwestya niepodzielności Górnego Śląska dopiero po plebiscycie zaznaczy się wyraźnie i tylko pod tym punktem widzenia kwestya Górnośląska będzie mogła być załatwioną.

Ostatnie fałszerstwa niemieckie.

Bytom. PAT. Prasa niemiecka w ostatnich dniach podaje **najfałszywsze wiadomości z Polski.** Dziś ogłasza, że giełda warszawska została zamknięta z powodu kursu marki polskiej. Polska mobilizuje jakoby rocznik 1891, grozi jej rewolucya i wojna z Rosyą i Litwą, itd. Ponieważ propaganda za pomocą afiszów i pism ulotnych jest zakazana, przeto agitacyę antypolską prowadzą Niemcy w dziennikach.

Bytom. PAT. Pisma niemieckie rozsiewają na terenie górnośląskim wiadomości, **że rokowania polsko-rosyjskie w Rydze zostały zerwane, wskutek czego nieodwołalnie w niedzielę rano nastąpi wznowienie działań wojennych(!)**

Przygotowania Niemców.

Bytom. PAT. W powiecie katowickim stwierdzono, że wraz z emigrantami przyjeżdżają uzbrojeni żołnierze niemieccy. Otrzymują oni prywatne kwatery. Broń przywożą ze sobą również urzędnicy pocztowi i kolejowi, którzy jako emigranci przybywają na G. Śląsk. Łączność między żołnierzami utrzymują uczniowie gimnazyalni, którzy w tym celu otrzymują rowery.

Bytom. PAT. W piątek dnia 18 marca skonfiskowano w mieszkaniu Józefa Fischera w Bytomiu dwie paczki zawierające po dwa rewolwery wojskowe i po 180 naboi. U Fischera znaleziono broń już po raz wtóry.

W mieszkaniu niejakiego Stygara skonfiskowano jeden branning, jeden rewolwer wojskowy, 5 rewolwerów zwykłych oraz wielką ilość amunicyi.

Lipiny. PAT. W sobotę skonfiskowano w hucie Silesia większy skład broni, złożony z 30 karabinów i trzech skrzynek z nabojami.

Odmęt. PAT. W czasie rewizyi u jednego z miejscowych Heimatstreujerów znaleziono dwa brauningi, amunicyę i pałki gumowe.

Gwałty bojówek

Kamień. PAT. Dnia 16 marca o godzinie 11½ wieczorem zabity został przez niemieckiego urzędnika policyi plebiscytowej Karol Parałczyk, który był przewodniczącym centralnego związku polskiego w Kamieniu.

Mikulczyce. PAT. W czwartek dnia 17 marca wieczorem został tu napadnięty jeden z członków służby dworcowej, wyznaczony do przyjmowania polskich emigrantów, przez członków niemieckiej bojówki. Przywołana na pomoc policya plebiscytowa powitana została wystrzałami z rewolwerów. Aresztowano trzech bardzo niebezpiecznych stosstruplerów.

Przychód. PAT. Dnia 11 marca został członek komitetu partyjnego w Przychodzie Jan Lassen w drodze do domu napadnięty przez emigranta i dotkliwie pobity. Z trudem udało się napadniętemu wyrwać z rąk napastników.

Odezwa rządu niemieckiego

Bytom. PAT. Rząd niemiecki ogłasza dzisiaj w niemieckich pismach górnośląskich odezwę do górnoślązaków, w której wzywa ich, aby dotrzymali wierności ojczyźnie niemieckiej przy jutrzejszym plebiscycie. Przepowiada najczarniejszą przyszłość, gdyby się oświadczyli za Polską. Odezwę podpisali: Fehrenbach i Ebert.

—o-o—

Obchód imienin Naczelnika Państwa.

Warszawa. PAT. Z okazyi imienin Naczelnika państwa odbyła się tutaj dzisiaj przedpołudniem uroczystość wojskowa na Placu Saskim. Przed rozpoczęciem Mszy odbył minister wojny gen. Sosnkowski przegląd oddziałów, defilujących przed kościołem garnizonowym. O godzinie 11-ej w Belwederze zjawili się przedstawiciele mocarstw obcych, przedstawiciele rządu polskiego, klubów sejmowych, organizacyi społecznych, instytucyj szkolnych i t. d. W imieniu Naczelnika państwa życzenia przyjmowali jego adjutanci.

Wyjazd Naczelnika Państwa.

Warszawa. PAT. O godzinie 16-tej w nocy Naczelnik państwa w towarzystwie wyższych oficerów **wyjechał z Warszawy, udając się na inspekcyę oraz celem obdarzenia odznakami „Virtuti militari“ pułków,** które się odznaczyły podczas ostatniej kampanii.

Sprawa traktatu handlowego z Francyą.

M. Warszawa. (Telefonem). Dziś przed południem odbyło się posiedzenie komisyi przemysłowo-handlowej, na którem przeprowadzono dyskusyę nad traktatem z Francyą. Obrady były poufne. Wedle otrzymanych informacyj postanowiono, że traktat podpisany zostanie przez min. spraw zagr. po porozumieniu z ministerm handlu i przemysłu.

Zachwiane stanowisko ministra Sapiehy.

Warszawa. W „Narodzie“ czytamy: Wczoraj w kuluarach sejmowych z naciskiem zaznaczano, że stanowisko p. Sapiehy, jako ministra spraw zagranicznych, zostało poważnie zachwiane. Należy liczyć się z ewentualnością ustąpienia p. Sapiehy w krótkim czasie po podpisaniu pokoju ryskiego i po plebiscycie górnośląskim.

Nowa ordynacya wyborcza.

Warszawa. (Tel. wł.). W kołach sejmowych twierdzą, że w ślad za kompromisowem załatwieniem ustawy konstytucyjnej, oczekiwać należy również **kompromisu między stronnictwami w sprawie ordynacyi wyborcze. Mówią, że według nowej ordynacyi okręgi wyborcze mieście się będą w ramach województw. W ten sposób element miejski mógłby być w przyszłości w sejmie silniej reprezentowany.**

—o—

Dalsze sankcye.

Mühlheim nad Rhurą. PAT. Biuro Wolffa donosi: Około godziny 7-ej rano zachodnią część Mühlheim wraz z dworcem Steckdorf **obsadziły** wojska francuskie i belgijskie. Komendant **wojsk** koalicyjnych wydał rozkaz, na podstawie **którego** personal zakładów komunikacyjnych **będzie** podlegał jego komendzie.

Duisburg. PAT. Biuro Wolffa donosi: **Wojska** koalicyjne obsadziły dworzec **Oberhausen-West** i śluzy w okolicy kanału Emskiego.

Waszyngton. PAT. (W. B. P.) Paryscy **korespondenci** dzienników amerykańskich **donoszą, że** nowe sankcye wejdą w życie, jeżeli **Niemcy do dnia 23 marca** nie zapłacą kwoty **żądanej przez** komisyę **reparacyjną.** Ponieważ do tego **czasu wynik głosowania na Górnym Śląsku będzie ogłoszony,** sądzą, że nastąpi złagodzenie sytuacyi.

Berlin. PAT. (W. B. K.) Na posiedzeniu **Rady** rzeczoznawców minister spraw **zagranicznych dr** Simons oświadczył, że zarówno rząd **Rzeszy jak** i parlament są zdania, że polityczne **prerogatywy,** pod którymi Niemcy postawiły swoje **kontrpropozycye,** nie istnieją więcej. Z tego powodu **niemieckie** propozycye w całej rozciągłości **są raz** na zawsze **załatwione.**

Praga. PAT. Dzienniki czeskie donoszą **z Berlina,** że Niemcy przygotowują **handlowe represalia** wobec koalicyi. Sejm Rzeszy niemieckiej **postanowił** wydać zakaz przywozu win **francuskich** do Niemiec.

Ustąpienie Bonara Lawa

Londyn. (Tel. wł.). Lloyd George doniósł **w Izbie** gmin o dymisyi Bonar Lawa, jako przewodniczącego unionistów w Izbie gmin i członka **rządu.** Dymisya ta była niespodzianką dla posłów i wywołała w kołach politycznych ogromne wrażenie. Ustąpienie Bonar Lawa, który był filarem **rządu** koalicyjnego wpłynąć może na stanowisko **całego** gabinetu.

Londyn. (Tel. wł.) Na obiedzie w hotelu „**Savoy**“ oświadczył Lloyd George, że dymisya Bonar Lawa jest ciężkim ciosem dla rządu, **partyi** unionistycznej (konserwatywnej) i dla Anglii.

W dalszym ciągu swej mowy wystąpił **premier** brytyjski za dalszem istnieniem wielkiej **partyi** narodowej, a przeciw Labour-Party, której **cele** zagrażają całej strukturze społecznej.

L. Wiedeń. (Telefonem). Z Paryża **donoszą: Wedle** wiadomości podanych z Londynu **liczą tutaj** z wszelką pewnością, że tekę min. **Bonara Lawa** obejmie min. Chamberlain. Sir Horne **obejmie teke** kanclerza skarbu.

Demobilizacya w Rumunii.

L. Wiedeń (Telefonem). Z Budapesztu **donoszą:** Wedle wiadomości podanych z Bukaresztu **ukazał** się w gazecie urzędowej dekret **demobilizacyjny.** Demobilizacya nastąpi w kwietniu.

Dr. LEON KOHN.

Problemy konferencyi krajowej.

(Dokończenie).

O olbrzymiem znaczeniu hebrajskiej pracy kulturalnej wiele już u nas pisano, mówiono, no i uchwalano Wskazywano na stosunek wzajemności kultury palestyńskiej i golusowej, na język hebrajski, przez który ma się udzielić dyasporze wpływ odrodzonego i uzdrowionego społeczeństwa palestyńskiego, na niebezpieczeństwo upadku jednolitości narodowej lub wogóle zaniku narodu w golusie, gdyby tu równocześnie nie zakorzeniła się nasza historyczna kultura i jej odradzający się język. Ale gdzież są wysilki, któreby stały na wysokości zadania, któreby odpowiadały wielkości celu? Coś niecoś da się zauważyć: kursy języka i literatury hebrajskiej, pojedyncze szkoły hebrajskie, rozprószone bilioteczki, a czasm kółeczka miłośników języka hebrajskiego (Iwrije). A wszystko to w dodatku rozprószone, niezłączone, niejednolite, bez programu, bez ściśle wytkniętego celu i w wielkiej mierze na zewnętrzne wsparcia zdane. Taki stan w przyszłości utrzymać się nie da. Na tem polu musi zajść zasadnicza zmiana, musi ręka peewna i świadoma swego celu rozpocząć pracę organizowania, łączenia, roz szerzenia, pogłębienia i ujednolicenia.

Istotną, bodaj czy nie najważniejszą stroną naszej pracy kulturalnej jest sprawa narodowego wychowania podrastającego pokolenia. Tu jednak napotykamy na stan, który ostatnimi czasy zaostrzył się aż do specyalnej „kwestyi młodzieży". Ważność i znaczenie współpracy młodzieży przy odrodzeniu narodowem były nam zawsze znane i — przyznać należy — zawsze należycie doceniane. Młodzież też odegrała w ruchu syońskim pierwszorzędną rolę. Ona to przez „roztropnych" i trzeźwych wyśmiewana, walczyła z głęboką wiarą w sercu, iż godzina wyzwolenia wybije wreszcie i dla naszego narodu; jej należy w największej mierze zawdzięczyć rozszerzenie, pogłębienie i utrwalenie się syonizmu. Pod tym względem jednak stosunki uległy znacznej zmianie. Młodzież dzisiejsza pogrążona jest w apatyi i sobkostwie, a miast oddziaływać na starszych płomienną swą wiarą i swym zapałem młodzieńczym przyjęła od nich wszystkie cechy charakterystyzujące dzisiejsze dekadenckie, wojną zdeprawowane i w ciemnym i ciasnym matryaliźmie pogrążon otoczenie. Leniwość, chęć używania i rozkoszy, brak polotu i patosu, rozkładają umysłowość naszej młodzieży. Nie ulega wątpliwości, że i ten stan ma swe przyczyny w emigracyi najlepszych i kierujących jednostek do Palestyny oraz w dzisiejszych stosunkach, które wiele młodych elementów rzuciły na bruk i zmusiły do ciężkiej i niszczącej walki o byt. Nadto przedarły się do nas w ostatnich latach pewne nieszczęsne idee, które źle intrpretowane i zastosowywane (vide Wyneken, Blüher, „Jugendkultur" itd.), wprowadziły istne zamieszanie w szeregi naszej najlepszej młodzieży, rzucając ją w objęcia panoszącej się demagogii lub wyzuwając ją z wszelkiego uczucia odpowieedzialności narodowo-społecznej. Stan ten jednak utrwalić się nie powinien. Usuwając na bok zbałamucone elementy wśród młodzieży i abstrahując od przegryzionych lenistwem i materyalizmem jednostek, należy przystąpić do nowego zorganizowania młodzieży. Droga do niej wiedzie przez sumienne wychowanie, wykształcenie i zhebraizowanie. Nie „politykowania" od niej żądamy, ale pracy nad sobą, by przygotowała się do wielkich, z każdym dniem rosnących zadań wobec Narodu i Erec Izrael. Pod tym względem konferencya musi przynieść pozytywne rezultaty, bo tu rozchodzi się o nasz najdroższy skarb, o młodzież, która jest gwarancyą naszej przyszości.

Wielkie zadania czekają nas; praca żmudna, ciągła i celowa potrzebna jest w każdej dziedzinie. Naszą bronią jednak i naszem najlepszem narzędziem pracy jest organizacya. Dawno już przyszliśmy do przekonania, że w naszem wygnańczem i tułaczem życiu ostaniemy się li tylko przy pomocy organizacyi, że ona tylko zdolna zrównoważyć i przezwyciężyć siły odśrodkowe, które wdarły się do naszego organizmu narodowego, od kiedy upadły mury mrocznego ghetta. A obecnie? Obecnie ma nasza organizacya stać się przez prawo międzynarodowe zatwierdzoną reprezentacyą całego narodu, ma objąć art. 4 projektu mandatu rolę „Jewish Agency" i stać się podmiotem uprawnień międzynarodowych. Ona ma być tym czynnikiem, który winien pracować w ramach mandatu nad odbudową naszego „national home" ma w tym celu udzielać rad i współpracować z zarządem Palestyny i ona będzie musiała ewentualnie upominać się o przeprowadzenie nałożonego na mandataryusza obowiązków.

I jeśli z tego punktu widzenia zapatrujemy się na obecny stan organizacyi — to i tu zauważamy przykre objawy. Obecny jej stan cechują brak ludzi pracujących, pewien rozstrój, pewna depresya i wielkie niezrozumienie jej istoty, celów i zadań. Pewnem jest, że ostatnie wypadki wojenne w pierwszym rzędzie przyczyniły się do tego stanu, że także emigracya, a w szczególności palestyńska zabiera nam najtęższych, najofiarniejszych i najbardziej doświadczonych pracowników Ale zakradło się nadto pewne niedocenianie znaczenia naszej syońskiej organizacyi.

Dwa różne poglądy rozszerzyły się w ostatnich czasach, dwa skrajnie różne, ale w równej mierze fałszywe i dla organizacyi szkodliwe. Jeden, który każe patrzeć na nią, jak na „partyę", co absolutnie jest błędne i mija się z jej istotą. Nie interesy pewnej grupy lub klsy zastępuje nasza organizacya, nie dla dobra pewnej tylko części narodu żydowskiego ona pracuje i nadal pracować będzie. Przez dogmatyków partyjnych lub przez ludzi pozbawionych wszelkiego zmysłu społecznego wyszydzane, a przez nas aureolą świętości otoczone pojęcie „Klal-Izrael", pojęcie jedności zbiorowej naszego narodu, którego jednostki połączone są węzłami wspólnej odpowiedzialności historycznej — oto ideał, przed którym się korzymy, któremu nasze siły i życie poświęcamy, a dla obrony którego służy nasza organizacya.

Drugi pogląd wychodzi z zasadniczo innego założenia i wywołany jest sukcesami syonizmu. Rzecz na pozór dziwna, że nasze zwycięstwo podziałało na osłabienie ram organizacyjnych — a jednk zjawisko to potwierdzają codzienne obserwacye. W niektórych sferach zaczęto dopatrywać się w syonizmie samej tylko, od wszelkich wymogów organizacyjnych oderwanej idei, która sama przez się, przez ucieleśnioną w sobie sprawiedliwość zwyciężyła na arenie międzynarodowej. Ci naiwni wierzą, iż wystarczy, jeśli w swej duszy hołd będą składali idei syońskiej i iż ona urzeczywistni się sama, jak sama już raz wywalczyła sobie uznanie międzynarodowe. Do tego poglądu przyczyniła się i ta okoliczność, że po deklaracyi Balfoura zaczęły przyznawać się do syonizmu liczne falangi dotychczas obojętnych i organizacyjnie nie wyćwiczonych Żydów, których nie potrafiliśmy ująć, złączyć i uporządkować z powodu niedostatecznej elastyczności ram organizacyjnych z jednej i niechęci do tego z strony nowych tych wyznawców syonizmu z drugiej strony. Ten stan faktyczny niezorganizowania wielkiej ilości syonistów wytworzył nastrój nieprzychylny dla strony techniczno-organizacyjnej w syoniźmie. Zbytecznem jest chyba w tem miejscu nadmienić, iż taki pogląd zagraża samej idei, gdyż ona zdana jest z konieczności na karną i bitną armię ordowników i pracowników, którzy złączeni silnymi więzami organizacyjnymi walczą za nią i dla niej, stale i niezmordowanie przy każdej sposobności. Bez organizacyi nie masz nowoczesnej idei syońskiej, jak wogóle duch nie istnieje bez ciała.

Organizacyę więc należy obecnie odbudować, rozszerzyć i pogłębić. Na nowo muszą się zapełnić szeregi pracujących; zbytni, nienaturalny, golusowy i szkodliwy indywidualizm żydowski musi przezwyciężyć obowiązek karności i dyscypliny organizacyjnej. W wszystkich zakatkach kraju muszą wrócić do czynnego życia lub powstać placówki pracy narodowej i syońskiej. Najszerszą zaś akcya szeklowa musi być wyrazem spełnienia przez nas nałożonego obowiązku, że „poczyni kroki, celem zapewnienia współpracy wszystkich Żydów, którzy chcą pomódz przy tworzeniu żydowskiej siedziby narodowej" (art. 4 projektu mand.). Każdy Żyd uznający historyczną dążność swego narodu do Palestyny musi czynem dać wyraz temu uczuciu, musi zapłacić szekel, a obowiązkiem organizacyi i jej pracownków jest umożliwić to każdej jednostce.

Majaca się odbyć konferencya stoi przed niebłahemi tylko pod względem liczby zadaniami, które jednak są olbrzymie w swej ważności i dla dalszego rozwoju idei syońskiej i jej ruchu. Należy bowiem poprzez stan pracy syońskiej w teraźniejszości rzucić pomost do wielkiej i promiennej Przyszłości, która zaczyna rysować się w uzyskanych przez nas aktach i gwarancyach polityczno-prawnych.

Od tego, czy spełni te swe zadania — zależy jej znaczenie.

Oficyalny komunikat o reorganizacyi Egzekutywy syońskiej.

(Telegram własny „Nowego Dziennika).

Londyn, 18 marca. Egzekutywa Organizacyi syońskiej wydała oficyalny komunikat o reorganizacyi Egzekutywy, podpisany przez Weizmanna i Sokołowa. Komunikat potwierdza podane przez nas w ostatnich dniach szczegóły o reorganizacyi . Dr. Juliusz Simon i Nehema de Lieme złożyli dnia 1 b. m. swoje urzędy. Dr. Simon ustąpił również jako członek Egzekutywy Keren Hajessod.

Nowi członkowie: Joseph Cowen, Włodzimierz Żabotyński i Ryszard Lichtheim objęli już urzędowanie.

Usyszkin, dr. Ruppin i dr. Eder tworzyć będą w Palestynie razem z dwoma delegatami Asefath Haniwcharim lub Waad Leumi — Komisyę Syońską, która stanowić będzie ciało kollegialne z podziałem na resorty i odpowiedzialną będzie przed Komitetem Wykonawczym Organizacyi syońskiej. Przewodniczącego wybierze sobie Komisya sama.

Sprawy finansowe Organizacyi podlegać będą Komisyi finansowo-budżetowej, składającej się z Neidera, Cowena i Sieffa. Uchwały tej komisyi przedłożone zostaną najbliższemu posiedzeniu Komitetu Wykon. z końcem maja lub początkiem czerwca, do zatwierdzenia.

Kongres syoński zostaje zwołany na sierpień b. r. Miejsce i dokładny termin ustalone zostaną po porozumieniu z poszczególnemi organizacyami

Briand o Palestynie.

Paryż. (Tel. wł.). W mowie swojej w Izbie deputowanych powiedział m. in. prezydent ministrów Briand, że w sprawie Palestyny może Francya nadal znosić się z Anglią po przyjacielsku, ale Francya nie powinna wytaczać nowych kwestyj, co do których nastąpiło już obowiązujące porozumienie. (Prez. Briand miał na myśli z pewnością układ francusko-angielski o płn. granicach Palestyny, które według zdania niektórych szowinistów francuskich nie uwzględniają jeszcze w dostatecznej mierze „interesów" francuskich na Wschodzie. Red. „N. Dz.").

Otwarcie uniw. hebr. w Jerozolimimie nastąpi w r. 1922.

Technika w Haifie zostanie otwartą w jesieni br

Londyn. (Tel. wł.). Departament oświaty przy Organizacyi syońskiej w Londynie zwrócił się do „Związku Inżynierów dla odbudowy Palestyny" z prośbą o wskazanie osób, mogących wykładać na technice w Haifie. Podwoje techniki będą otwarte w jesieni 1921 r.

Wykłady na uniwersytecie jerozolimskim rozpoczną się w jesieni 1922 r. Na początku będą otwarte wydziały fizyczny, chemiczny i mikrobiologiczny. Nieco później — wydział nauk żydowskich, a zwłaszcza języka hebrajskiego. Inne wydziały będą otwierane stopniowo.

Utworzenie batalionów wojskowych w Palestynie.

Jerozolima. (Ż. B. K.). Rząd rozpoczął tworzenie dla celów obronnych dwóch batalionów po 600 żołnierzy. Na czele północnego batalionu, składającego się przeważnie z żołnierzy żydowskich, stoi pułk. Margolin, były komendant legionu żydowskiego, podczas gdy batalion przeznaczony dla połuniowej Palestyny, składać się będzie przeważnie z Arabów. Oba bataliony podlegać będą komendzie generała Lastella. Służba wojskowa trwa tylko jeden rok, pobór uzupełniający ma nastąpić co pół roku.

Budowa linii kolejowej Jerozolima—Petach-Tikwah.

Jerozolima. (Ż. B. K.). Rozpoczęła się budowa linii kolejowej do Petach Tikwah. Jest to pierwsza linia kolejowa, budowana przez administraccyę cywilną przy pomocy robotników żydowskich.

Stow. ortodoksyjnych robotników w Palestynie.

Jerozolima. (Ż. B. K.). Pod protektoratem organizacyi „Mizrachi" zawiązało się w Palestynie stowarzyszenie ortodoksyjnych robotników. Celem tego stowarzyszenia jest: organizacya ortodoksyjnych elementów robotniczych w całym kraju, zakładanie stowarzyszeń i kuchni robotniczych oraz pośredniczenie w wyszukiwaniu pracy dla robotników, przestrzegających przepisów o święceniu soboty.

Rozwiązanie kwestyi małoazyatyckiej.

Turcy i Grecy zgodzili się na propozycye koalicyi.

Paryż. (Tel. wł.) Londyński korespondent paryskiego wydania „New Jork Herald" donosi, że **Turcy i Grecy** przyjęli propozycyę koalicyi co do **rozwiązania** kwestyi małoazyatyckiej. (Propozycye te podaliśmy i omówiliśmy dokładnie przed kilkoma dniami. Red. „N. Dz.") Smyrna dostaje się pod panowanie tureckie, Grecy zatrzymać mogą w tem mieście tylko dwie kompanie wojska celem ochrony obywateli greckich. Liga narodów zamianuje chrześcijańskiego gubernatora Smyrny, ale nie Greka.

W związku z powyższem donoszą, że dwa wojenne okręty angielskie znajdują się w drodze do Pireus, aby wziąć w obronę króla Konstantyna na wypadek ewent. rozruchów. Obawają się bowiem reakcyi nacyonalistów w Atenach przeciw przyjęciu propozycyj koalicyi.

Turcy zgodzili się także na rozwiązanie w sprawie Tracyi, polegające na tem, że specyalna komisya zadecyduje na podstawie danych etnograficznych o przynależności Tracyi.

Turcyi zachowuje swą suwerenność nad Konstantynopolem.

Stany Zjednoczone uznają króla Konstantyna.

Paryż. (Tel. wł.). „Chicago Tribune" zapowiada w telegramie z Waszyngtonu blizkie uznanie króla Konstantyna przez Stany Zjednoczone Król Konstantyn i królowa matka Olga wystosowali pisma odręczne do Hardinga. Grecya uznaje wszystkie zobowiązania Venizelosa wobec St. Zjednoczonych i prosi o wypłacenie pozostałych 50 milionów dolarów z kredytu przyznanego przez Wilsona.

Nacyonaliści tureccy zajęli Aleppo, Arabowie Damaszek.

Londyn. (Tel. wł.) Nacyonaliści tureccy zajęli w płnc. Syryi miasto Aleppo a Arabowie obsadzili Damaszek. Według doniesienia posła tureckiego w Moskwie miały wojska brytyjskie wycofać się z Mossulu (w Mezopotamii). (Dotychczas niema jeszcze potwierdzenia powyższych wiadomości. Red. „N. Dz.").

Niemojewski o rokowaniach polsko-żydowskich.

W ostatnim numerze „Myśli Niepodległej" z d. 19 b. m. pisze Andrzej Niemojewski:

„Do gazet naszych przedostają się dziwne wiadomości o konferencyach syonisty dra Alfreda Nossiga, występującego jakoby w imieniu światowego żydostwa, z przedstawicielami naszego rządu i naszych klubów sejmowych, przyczem miano się rzekomo już zgodzić obustronnie na niektóre punkty. Rozpatrując je widzimy, że chodzi tylko o ustępstwa Polaków na rzecz żydów, ale nie ma mowy o jakichkolwiek ustępstwach żydów na rzecz Polaków. W takim więc świetle ukazuje się nam owa „ugoda". A wprost niepokojącym faktem jest dążenie do obalenia ustawy sejmowej o odpoczynku niedzielnym, który obowiązuje w całym ucywilizowanym świecie, a u nas ma być albo zniesiony, albo ograniczony, w imię „postępu". To spiskowanie przeciwko tak ważnej zdobyczy kulturalnej, którą błogosławi każdy człowiek, oddany pracy, wywołało w społeczeństwie wielki niepokój. Winniśmy jednak zaznaczyć, że prasa nie otrzymała żadnych wiadomości ani ze sfer rządowych, ani ze sfer sejmowych i że wersye te pochodzą wyłącznie od medyatorów żydowskich".

Nie wiadomo, co więcej należy podziwiać u p. Niemojewskiego: obłudę i perfidyę czy polowanie na naiwność własnych czytelników. Jak wiadomo bowiem, p. Andrzej Niemojewski uczestniczył w konferencyi przedstawicieli prasy polskiej z drem Nossigiem, gdzie nawet wygłosił przemówienie. Obecnei jednak pisze p. Niemojewski jakby z głupia frant.

KRONIKA.

Kraków, 20 marca.

IMIENINY NACZELNIKA PAŃSTWA.

Dzień imienin Naczelnika Państwa obchodzono w Krakowie nader uroczyście. Przez miasto przystrojone we flagi państwowe i miejskie wczesnym rankiem przeciągały orkiestry wojskowe, grając melodye narodowo-polskie. Rano młodzież szkolna udała się ze sztandarami i orkiestrami do kościołów, poczem po powrocie do zakładów przysłuchiwała się odczytom swoich profesorów o znaczeniu Naczelnika Piłsudskiego oraz o ważności mającego się odbyć plebiscytu na Górnym Śląsku. Już po godzinie 9 rano ciągnęły oddziały wszelkiej broni na Wawel, gdzie w katedrze odbyło się uroczyste nabożeństwo na intencyę Naczelnika państwa. Oddziały ustawiły się na dziedzińcu zamkowym frontem do świątyni. Na nabożeństwo przybyli przedstawiciele wojskowości, władz cywilnych, instytucyj kulturalnych, oświatowych, cechów i t. d. W czasie nabożeństwa oddała ustawiona na stokach Wawelu artylerya szereg strzałów armatnich. Po nabożeństwie odbyła się defilada wojsk przed generalicyą. Równocześnie odprawione zostały nabożeństwa na intencyę Naczelnika w zborze ewangelickim i w dwóch synagogach żydowskich. — Popołudniu odbyły się uroczystości dla żołnierzy w Ognisku YMCA, a wieczorem zebranie towarzyskie dla oficerów i przedstawicieli władz w kasynie oficerskiem. Wieczorem we wszystkich teatrach krakowskich przed rozpoczęciem przedstawień orkiestry teatralne odegrały hymn państwowy, który zebrana publiczność wysłuchała stojąc; po odegraniu hymnu dyrektorowie teatrów wygłosili przemówienia na cześć Naczelnika.

— **Poranek ku czci Naczelnika państwa** z okazyi Jego imienin odbędzie się w „Bagateli" dzisiaj o 11-tej przedpołudniem. W programie recytacya utworu scenicznego Leona Wiesenberga pt. „Nasz czyn" poświęconego przez autora Naczelnikowi państwa. Utwór powyższy pochodzi z pod pióra autora dramatu „Sądny dzień". wystawianego swego czasu w Krakowie.

— **Osobiste.** Wczoraj wieczorem przybył do Krakowa p. dr. Leon Reich, wiceprezes Komitetu Delegacyj żydowskich w Paryżu, prezes stronnictwa syonistycznego wschodniej Małopolski. P. dr. Reich weźmie udział w uroczystej Akademii, która odbędzie się dziś przedpołudniem z okazyi odbudowy Palestyny.

Zamiast p. posła dra Thona, który nie może wziąć udziału w Akademii z powodu śmierci Ojca, przemawiać będzie p. dr. Ignacy Schwarzbart.

— **Ukończenie rozdawnictwa deputatów robotniczych.** Magistrat podaje do wiadomości, że wydawanie dodatkowych racyi cukru dla robotników za październik do stycznia br., kończy się w dniu 23 bm. Uprawnieni do poboru dodatkowej aprowizacyi robotniczej winni do powyższego terminu podjąć należne racye cukru, w przeciwnym bowiem razie racye te im przepadną.

— **Z Akademii umiejętności.** Posiedzenie Wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się w poniedziałek dnia 21 b. m. o godz. 5 po południu. Porządek dzienny: 1) Czł. Stan. Kutrzeba: Statut wielpokolski Kazimierza Wielkiego. 2) Dr. Metallmann: Trzecia zasada dynamiczna Newtona, ref. czł. Heinrich. Potem posiedzenie administracyjne.

— **Marki pocztowe na cele Czerwonego Krzyża.** Dyrekcya poczt komunikuje: Ministerstwo Poczt i Telegrafów wydało znaczki z nadrukiem znaczku Czerwonego Krzyża w cenie po 35, 36, 40 i 50 M. Nadruki te uskuteczniono w kolorze czerwonym na znaczkach pocztowej opłaty wartości 5, 6, 10 i 20 M. w ten sposób, iż po lewej stronie znaczka znajduje się krzyżyk w ośmiokącie, z prawej zaś nadruk 30 M. Nadwyżka 30 M. od każdego znaczka przeznaczona jest na dochód Towarzystwa Polskiego Czerwonego Krzyża. Biorąc pod uwagę humanitarny cel, należy żywić nadzieję, że publicznoś chętnie nabywać będzie wymienione znaczki, przyczyniając się w ten sposób do powiększenia funduszów Towarzystwa Polskiego Czerwonego Krzyża.

— **Jeńcy polscy w Petersburgu.** W dalszym ciągu Sekcya Wywiadowcza Czerwonego Krzyża w Krakowie podaje między innemi następujące nazwiska jeńców: Otoman Dawid p. 33, Pawlicz Ignacy p. 38, Putwol Mojżesz p. 33, Ratner Edward p. 4-ty.

— **Kolacye w domu akademickim.** Wczoraj o godz. 6 i pół wieczorem rozpoczęto w domu akademickim wydawanie wieczerzy dla słuchaczy uniwersytetu i akademii sztuk pięknych po cenie 10 Marek. Posilek jest b. obfity wskutek znacznej pomocy udzielonej przez amerykańską misyę Hoovera.

— **Kurs rysunkowy dla techników stolarskich.** Krajowy Patronat rękodzieł i drobnego przemysłu przy współudziale miejskiego Muzeum przemysłowego przystępuje do otwarcia 4-miesięcznego kursu rysunkowego dla techników stolarskich z programem obejmującym rysunki zawodowe, geometryczne, odręczne, technologię drewna, naukę o stylach i projektowanie. Na kurs przyjętych zostanie 15 kandydatów: Wymagana ukończona przynajmniej 3 klasa szkoły średniej lub wydziałowej. Wpisowe wynosi 1000 mk, dla niezamożnych 500 mk.; w wyjątkowych wypadkach kandydaci zasługujący na uwzględnienie mogą być od wpisowego pwolnieni. Po ukończenin kursu teoretycznego odbędzie się krótki kurs ćwiczeń praktycznych w warsztatach Muzeum.

Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcya Muzeum do 3. kwietnia w godzinach rannych od 9 do 1-szej.

— **Wydział Stow. kand. adw. w Krakowie** zawiadamia niniejszem, iż w dniu 21 bm. odbędzie się o godź. 6½ pop. w salach Izby adwokatów Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków, z porządkiem dziennym „Sprawa niezastosowania się do taryfy".

— **Ze Stowarzyszenia kand. adw. w Krakowie:** Wydział tego Stow. wzywa wszystkich kolegów tak miejscowych jak i z prowincyi, by przed objęciem posady koncypienta w Krakowie porozumieli się najpierw z sekretaryatem Stow. (Dr. Palenker, ul. Floryańska 8).

— **Numer świąteczny „I l.Przeglądu Teatralnego"** ukaże się w podwójnej objętości. Cena numeru tego wynosić będzie 25 mk.

— **„Wieczory autorskie" Związku literatów.** Krakowski Związek literatów urządza w najbliższych dniach cykl „wieczorów autorskich" krakowskich literatów w Domu artystów (plac św. Ducha). Piewszy taki „wieczór" odbędzie się dziś (niedziela), a tematem jego będzie świeżo wydana serya poezyi Jana Pietrzyckiego pod tyt.: „O Bogu marmurowym". Ocenę literacką książki poda prof. dr. Józef Flach, poczem wyjątki z niej

odczyta znakomita recytatorka, artystka Teatru im. Słowackiego, Zofia Ordyńska. Początek o g. 8 wieczór.

— Wykłady w Domu artystów (plac św. Ducha) w zarządzie krakowskiego Związku literatów. Dziś (niedziela) Jan Pietrzycki: „O Bogu marmurowym" (słowo wstępne J. Flacha, współudział art. dram. Z. Ordyńskiej). Poniedziałek Franciszek Mirandola: „Perwersya w legendzie". Wtorek Józef Flach: „Śladem sławnych romansów", cz. XVI. „Alraune" Eversa. Środa Władysław Szymański: „Mickiewicz w świetle Towianizmu". Pocz. o g. 8 wieczór. Od czwartku do niedzieli ferye świąteczne.

— W Kolegium wykładów nauk. (Rynek A—B 1. 39) odbędą się następujące wykłady: W poniedziałek 21 bm.: dyr. Muzeum narod. dr. Feliks Kopera: Artur Grotger (z obrazami świetlnymi); W środę 23 bm. ks. Feliks Hortyński: Z filozofii przyrody. Początek o godz. 7 wieczór. Następny wykład odbędzie się we wtorek 29 bm.

— Z teatru „Nowości" komunikują: Dziś popołudniu i wieczór operetka Szirmaja „Miszka Magnat", w poniedziałek i wtorek „Gwiazda Kaukazu" Stefana Turskiego do muzyki Z. Wiehlera.

— Sent M'ahesa, głośna tancerka wystąpi w Krakowie tylko raz jeden, a to w niedzielę 20 bm. w teatrze „Nowości". Sprzedaż biletów u J. Rudnickiego linia A-B.

— Paląca się trawa. Wczoraj po godz. 5 popołudniu wezwano straż pożarną do Pasternika koło Bronowic, gdzie zapaliła się trawa na znacznej przestrzeni. Ze względu na bliskość magazynów z amunicyą przedsięwzięto energiczną akcyę ratowniczą, mimo to jednak trawa spłonęła na obszarze blizko 10-morgowym.

Również wczoraj zapaliła się trawa na nasypie kolejowym koło cmentarza żydowskiego. Ogień natychmiast ugaszono.

GŁOSY PUBLICZNE.

Odnośnie do zamieszczonego artykułu w „Naprzodzie" z dnia 17 bm. o strejku robotników krawieckich, rozpoczętym we środę dnia 16 bm., a który swoim zwyczajem przedstawił również i ten strejk jako niewinną a ostateczną walkę wyzyskiwanych, oświadczamy:

Cech krawców nie chce pójść śladem „Naprzodu" i obłudne kłamstwo wmawiać społeczeństwu, ale w sposób objektywny przedstawić chce genezę nieuzasadnionego zresztą strejku, gdzie winę osądzi bezstronna opinia publiczna.

W październiku 1920 r. zażądali robotnicy krawieccy 75% do ówczesnej płacy i po jedynem posiedzeniu obu stron komisyi cennikowej podwyżkę tę otrzymali w całości z tem zastrzeżeniem, że ma obowiązywać na cały sezon jesienny i zimowy. W grudniu powtórnie przyznano robotnikom podwyżkę 42%, w styczniu 1921 35%, w lutym 20%, w marcu na podstawie żądania 25% podwyżki, ogólne zebranie majstrów uchwaliło podnieść 15%, motywując żądanie nowe jako nieuzasadnione, gdyż ceny artykułów pierwszej potrzeby były tesame lub bardzo nieznacznie się podniosły. Komisya cennikowa z łona robotników podwyżkę 15% przyjęła, natomiast na zebraniu robotników w dniu 12 marca b. r. pod wodzą zgangrenowanych zresztą prowodyrów postawiono projekt zażądania nowej podwyżki 50% obowiązującej od płacy lutowej łącznie z przyznaną już 15% t. j. 72½% łącznie, grożąc strejkiem, a na odpowiedź pozostawiono majstrom 48 godz. do namysłu. Prowokacyjne te żądania majstrowie odrzucili w przekonaniu, że dyktatura robotnicza w Państwie Polskiem jeszcze nie obowiązuje. Dla wyjaśnienia opinii publicznej, którą usiłuje „Naprzód" przekonać, podajemy, że bolszewizujący towarzysze postanowili strejk ten wywołać za każdą cenę zapewniając ogłupionym robotnikom odpowiednie finansowe poparcie (chyba za pieniądze pochodzące nie z dochodów pracy???) i to wbrew opinii rozsądniejszych robotników, którzy w obecnej przełomowej dla Polski chwili na strejk ten zgodzić się nie chcieli. W końcu powyższego wyjaśnienia Cech krawców żąda wyjaśnienia autora wspomnianego artykułu w „Naprzodzie", w którym dzienniku czytał ogłoszenie o podwyżce cen dla Klienteli 25% — od siebie nadmieniamy, że jest to wymyślonem kłamstwem, takiego bowiem ogłoszenia nigdzie nie umieszczano.

692 Cech krawców w Krakowie.

— Na Fundusz budowy własnego domu Żyd. Tow. gimn. złożyli w dalszym ciągu jako członkowie założyciele: A. Hersteinowie Mp 5000.—; po Mp. 2000.—: Bracia Landwirth; XX.; Markus Knoll; Jakób Rimpel; Saul Kornreich Mp. 1200.—; Po Mp 1000.—: Bernard Halpern, M. Wasserthal, Erna Walach, Chaim Wertheim, Wasserman i Spanlang, Henryk Speiser, Leon Einhorn, F. Gurisch, Eliasz Landau, S. Imerglück, M. Rakower.

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

Dział gospodarczy.

Podatek dochodowy od pensyi pracowników. W grudniu 1920 r. w nr. 115 Dz. Ust. Rzeczypospolitej Polskiej, poz. 785 i w nr. 40 Dziennika Urzędowego ministerstwa skarbu z tegoż roku, ogłoszone zostało rozporządzenie ministra skarbu z dnia 8 listopada 1920 r. do ustawy z dnia 16. lipca 1920 r. o państwowym podatku dochodowym i podatku majątkowym.

Powyższe rozporządzenie zawiera między innemi postanowienia dotyczące obowiązku służbodawców do potrącenia począwszy od 1-go stycznia 1921 r. podatku dochodowego, przypadającego z wynagrodzeń zajętych u nich pracowników.

Potrącenie na poczet tego podatku winno być dokonywane przy każdorazowej wypłacie wynagrodzenia i odsyłane do właściwej kasy państwowej w terminie ustawą wyznaczonym, w wysokości określonej w art. 23 ustawy, biorąc wypłacane wynagrodzenia w stosunku 7 dzies. części ich rzeczywistej wartości.

Wynagrodzenia za pracę najemną świadczone w naturze traktuje się przytem narówni z wynagrodzeniami pieniężnemi. Obowiązek wpłacenia podatku dochodowego obliczonego i potrąconego od wynagrodzeń pracowników ciąży całkowicie na służbodawcach.

Niespełnienie tego obowiązku w swoim czasie naraża służbodawców na zapłacenie należnego od uposażeń służbowych pracowników podatku z własnych funduszów wraz z odsetkami za zwłokę od sum niepotrąconych i nieodesłanych do kasy. Nadto w wypadkach nieuczynienia zadość wezwaniom władzy do potrącania i odsyłania podatku, służbodawcy mogą ściągnąć na siebie dotkliwe kary pieniężne przewidziane w ustawie.

Spółk akcyjne. W ciągu ostatnich dwu lat powstało w b. dzielnicy pruskiej 71 spółek akc. z kapitałem około 700 milionów mk. Ogólne emisye w b. Kongresówce i w Małopolsce wynosiły r. z. 1,209,884,720 mk.

Z giełdy.

Kraków, 19 marca.

Mimo dalszej zwyżki marki notowania papierów handlowych i przemysłowych wykazują tendencyę stosunkowo silną. Zaznaczyła się wprawdzie zniżka (o 50 punktów), Żeglugi, Polskiej Nafty i Elektrowni w Sierszy, inne natomiast akcye notują odpowiednią zwyżkę. Z lokacyjnych sprzedawano 4½% List. zast. B. Małop. po 97.50.

Z walut spadły dolary ponownie o 30 do 35, a franki francuskie o 2 do 3 punktów.

Giełda krakowska z dnia 19 marca 1921 r.

Akcye bankowe:	ofiar.	żądane	tranzakcye
Bank Przemysłowy Mk.	590·—	600·—	
„ Hipoteczny	680·—	740·—	
„ Małopolski	750·—	800·—	
Gal. Ziemski Bank Kredytowy	700·—	775·—	730·—
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	200·—	—·—	
Bank Związku Spółek Zarobkowych	4200·—	4600·—	
Akcye Tow. handl. przem.			
Polskie Tow. handl. („P. T. H.") I—III e.	1075·—	1175·—	1150—1100
Handl. Spółka akc. „Impeks"	600·—	650·—	620—625
„Polski Glob" Tow. transportowo-handl.	1900·—	2150·—	2000·—
Żegluga Polska	750·—	850·—	[illegible]
Zieleniewski	6900·—	7300·—	
Warsz. Ska akc. Budowy Parowozów I em.	4000·—	4600·—	
Warsz. Ska akc. Budowy Parowozów II em.	2300·—	2500·—	2425—2325
„Lemiesz" fabryka maszyn rolniczych	5300·—	5700·—	
„Trzebinia" fabr. maszyn i narz. roln.	3000·—	3300·—	3200—3100
„Automotor" fabryka samochodów	2100·—	2500·—	
„Górka" fabryka cementu	8300·—	8600·—	
Gal. akc. Zakłady Górn. Siersza	5600·—	5900·—	5750·—
„Topego" Tow. dla przedsięb. górniczych	8400·—	8500·—	
Polska nafta	3100·—	3300·—	3150·—
Elektrownia w Sierszy III em.	1700·—	1900·—	1850—[illegible]
„Oikos" T. A.	3900·—	4000·—	
„Pazet" Powszechne zakłady budowlane	1200·—	1300·—	1250—1200
Fabr. przetworów tłuszcz. w Trzebini	2700·—	2900·—	
„Krakus" Zjedn. fabr. przetw. wyskokow.	3700·—	3900·—	
Fabryka porcelany w Ćmielowie	3700·—	3900·—	

Waluty i dewizy	Waluta markowa: Gotówka (banknoty) Kupno	Sprzedaż	Czeki i wypłaty Kupno	Sprzedaż
Dolary St. Zj.	740·—	775·—	—·—	—·—
Franki francuskie	54·—	56·—	55·—	58·—
Franki szwajcarskie	120·—	140·—	—·—	—·—
Marki niemieckie	12·—	13·—	12·50	14·—
Korony austryackie	115·—	120·—	120·—	120·—
Korony czesko-słowackie	10·—	11·—	11·—	12·—
Lei rumuńskie	10·—	11·—	—·—	—·—
Liry włoskie	27·—	31·—	—·—	—·—

Zamknięcie giełdy w Zurychu 19 bm.: Berlin 9.75, Holandya 198,75, Nowy Jork 576.50, Londyn 22.57, Paryż 40, Medyolan 23.40, Bruksela 42, Praga 7.60, Budapeszt 1.67½, Zagrzeb 4, Bukareszt 8, Warszawa 0.65, austr. stempl. 1.

Marka polska w Pradze 7,75, dewizy na Warszawę 8.75.

Marka polska w Berlinie 8.25.

Drobne ogłoszenia.

Ekspedyentka poszukuje posady w handlu korzennym lub papierowym. Zgłoszenia do Administracyi Nowego Dziennika pod „Zdolna 15". .5

Panna z praktyką biurową biegła w rachunkach, na stałe potrzebna. Zgłoszenia pod „Fakturzystka" do Biura dzienników Blochowej, Gertrudy 23. 489

Instytucya finansowa poszukuje **kasy ogniotrwałej** minimalnie Nr. 3. Zgłoszenia Kraków, Rynek 44. I. p. 600

POKOST szłoczny, jasny la w beczkach oraz farby rotacyjne i dziełowe sprzedaje „Oleis" fabryka przetworów chemicznych. Telefon 2328 Kraków, Wrzesińska 8. 362

Zdolnych krawczyń do konfekcyi damskiej poszukuje Adolf Braciejowski, Kraków, ul. Grodzka 4. Zgłoszenia między 12—1. 494

Zdolną pannę do ekspedycyi przyjmie zaraz Adolf Faber, Kraków, Floryańska 6. 696

Samodzielnej korespondentki polsko-niemieckiej, oraz pomocniczego personalu biurowego poszukuje Reprezentacya Rafineryi nafty w Limanowej, Pijarska 2. II. p. Osobiste zgłoszenia z piśmienną ofertą między 11—12 godz. przedpoł. 751

Panny

piszącej biegle na maszynie, władającej językiem polskim i niemieckim poszukuje biuro spedycyjno-komisowe. Oferty pod skrytka pocztowa 62. 498

Kto chce

zęby sztuczne nawet połamane najkorzystniej sprzedać, również złoto, platynę i srebro, pofatyguje się do T. Czyńskiego na ul. Zybilkiewicza 16, oficyna II. p. na prawo. 479

UWAGA. Kupując w prywatnem mieszkaniu mogę rzeczywiście płacić najwyższe ceny. Zamiejcowi mogą przesyłać pocztą.

Pierwsza Polska Agencya Publ.

„ARGUS"

Kraków, ul. Grodzka 32. II. p. Radcy L. Trzaskowskiego.

„ARGUS" udziela porady prawnej i interweniuje we wszelkich sprawach administr. Sporządza podania i rekursy do wszystkich władz. Uskutecznia czynności z zakresu rachunkowego, kolej. podatk. ubezp. etc. 451

„ARGUS" pośredniczy w kupnie i sprzedaży kamienic, folwarków, i większych majątków ziemskich pod nader korzystnymi warunkami. Bliższe szczegóły w bezpł. prospektach. Jedyna i największa Agencya w Polsce.

Srebrne tace styl Ludwik XVI, małe i większe lichtarze antyczne, cukiernice, serwis kawowy ant., franc. zegar bronzowy, perskie dywany itp. do sprzedania. 755

Czosnek, Kraków, Zielona 23, parter.

„MATURA"

KRAKOW

Grodzka 32, II. p.

P. T. Wojskowi, Urzędnicy oraz osoby z prowincyi przygotowują się szybko i dokładnie do matury i egz. wstęp. zapomocą wykładów piśmiennych, sporządzanych przez fachowych profesorów. Jedyna tego rodzaju instytucya w Polsce. 366

Żądajcie bezpłatnych prospektów.

GUTTALIN

NAJLEPSZA PASTA do OBUWIA

Fabryka Przetworów Chemicznych

M. SŁOMNICKI

WARSZAWA,

352 **Leszno 73,** tel. 174-34 i 234-34.



ponieważ

ZORZA jest to jedyna pasta-krem najwyższego gatunku wyrabiana z tłuszczów natur.

ZORZA jest to jedyna pasta przetłuszczona, a nadmiar tłuszczu chroni skórę od pękania

ZORZĘ wystarczy używać raz na tydzień, pozostałe dnie przecierając tylko flanelką

ZORZA najbardziej zeschniętą skórę czyni miękką, elastyczną i wielce trwałą

ZORZA nawet starej, popękanej skórze, po kilkakrotnem użyciu, nadaje wygląd nowej

ZORZA chroni skórę od wilgoci i niszczącego działania potu.

Kup, a znajdziesz miljonówkę!

KRAJOWA WYTWÓRNIA CHEMICZNA

Warszawa, Nowolipki 72, dom wł., tel. 187-94 i 288-90

405

„VITA"

FABRYKA WYROBÓW CHEMICZNYCH W KRAKOWIE.

BIURO: RYNEK GŁ. 22 — TEL. 2246 i 2387.

Zamiast drogich wód mineralnych, leczniczych i stołowych, używajcie 757-143

PASTYLEK „VITA" zastępujących wody mineralne

Pastylki „VITA" wody Giesshübler
Pastylki „VITA" wody Hunyady Janos
Pastylki „VITA" wody Apenta.

Pastylka „VITA" wrzucona do szklanki wody, daje natychmiast wodę mineralną, równą w skutkach i smaku wodzie naturalnej.

Uznane i zbadane przez pierwsze powagi naukowe.

DO NABYCIA W APTEKACH.

„VITA" Giesshübler na szklanki, w kawiarniach i restauracyach.

Tekturę we wszystkich gatunkach i numerach posiada na składzie

M. Grubsztein, Warszawa, Franciszkańska 5.

Adres tel.: „EMGE"

Oferty wysyła się na żądanie. 450

SPOLNIKA

z większym kapitałem poszukuje dobrze zaprowadzona firma branży kolonialnej. Zgłoszenia pod „Milion" do Admin. Nowego Dziennika. 435



Zawiadamiam, że przyjmuję już

kapelusze damskie do przefasonowywania

według otrzymanych najnowszych modeli paryskich.

Z powodu znacznych zamówień na nowe kapelusze wkrótce zmuszony będę wstrzymać przyjmowanie kapeluszy do przefasonowywania.

W interesie Szan. P. T. Klienteli leży, by kapelusze już teraz oddawała do przefasonowywania. 291

FABRYKA KAPELUSZY DAMSKICH

S. WIENER, Kraków, Stradom 5.

FABRYKA KAPELUSZY I. GROSSA

Kraków, ul. Stradom L. 27.

przyjmuje kapelusze męskie i damskie do przefasonowania, farbowania i przeszywania. 434

Dla przyjezdnych w przeciągu 24 godzin.

Angielskiego

gwarantuję nauczyć w 6-ciu tygodniach.

Udzielam lekcyi oddzielnych i zbiorowych, korespondencyę handlową i konwersacye Starowiślna 36. Flower. 789

KURSA PRAWNICZE

„JUS"

Kraków, Rynek gł. L. 22.

System lekcyjny i pisemny. 2905

APROWIZACYA!

Konsumom, Kupcom i osobom prywatnym przemiele zboże na mąkę Nr 00 i ciemniejszą. Wykonanie w 24-ech godzinach.

Kozłowski, Kraków, Stolarska 6.

Telefon 2012. 753

WORKI

różnego gatunku i płachty

kupuje i sprzedaje

LANDAU i FEINSINGER

Lwów, ul. Sykstuska L. 58 a.

Magazyn w pasażu Hermana (Colosseum). 4443

PAMIĘTAJ w PURIM o Z. F. N.,

który tworzy podstawę naszego Odrodzenia i zakupuje ziemię w Palestynie na własność narodu. 40

Nakładem Gal. Spółki Wydawn. Red. nacz.: Dr. Eliasz Tisch. Red. odp.: Maksymilian Feldman. Nowa Drukarnia Dziennikowa w Krakowie, Orzeszkowej 7.